

PINGWINKI

Któż tak wystrojony
W czarnym fraku paraduje
Kogo on oczekuje
Czy na wielki bal się szykuje

Wtem nadchodzi pewna dama
I też w czarny frak ubrana
Cóż się dzieje

Orkiestra grać zaczyna
Całe towarzystwo rozbawione
I coś widzę
Wszyscy na tej sali
Jednakowo w czarne fraki się poubierali

Pięknie wyglądają
Lecz wielkie zdziwienie wzbudzają
Więc wyjaśniam
Ci rozbawieni goście
To pingwiny
Tak się nazywają
I ten ubiór bez okazji taki uroczysty mają
Na co dzień go po prostu zawsze na sobie mają

Grażyna Schneider